

Eksport pszenicy na niskim poziomie

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 17 czerwca 2019

Eksport pszenicy z Polski utrzymuje się na niskim poziomie. Sprzedaż tego ziarna za granicę jest o około 50-60% niższa niż w analogicznym okresie 2016/2017 roku! Co wpłynęło na ten drastyczny spadek?

– Za niski eksport polskiej pszenicy w tym sezonie odpowiada duża konkurencja ze strony Rosji i Francji. To wpłynęło na zmniejszenie sprzedaży naszego ziarna do krajów pozaunijnych. Nasze zboża zostało wyparte z Arabii Saudyjskiej, Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej przez ziarno rosyjskie – mówi dla portalu agrofakt Wiesław Łopaciuk, ekspert rynku zbóż Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Słaby wynik



Wielkość eksportu pszenicy w bieżącym sezonie będzie zbliżony do tego z sezonu 2012/2013.

Z danych Ministerstwa Finansów wynika, że od lipca 2017 do marca 2018 roku eksport polskiej pszenicy wyniósł 1317 tys. ton. Oznacza to spadek o ponad 60% w porównaniu do analogicznego okresu sezonu 2016/2017. Jak podaje Eurostat, sprzedaż pszenicy z Polski od lipca 2017 do marca 2018 roku poza granice Unii Europejskiej wyniósł 584 tys. ton, czyli był aż o 76% mniejszy w relacji rocznej.

Niższy eksport pszenicy

Wolumen wysyłek ziarna do Arabii Saudyjskiej – głównego odbiorcy polskiej pszenicy w poprzednim sezonie – zmniejszył się aż o ponad 80% i wyniósł



Niski eksport pszenicy to efekt zmniejszenia sprzedaży polskiego ziarna na rynki pozaunijne.

zaledwie 174 tys. ton. **Ekspert** szacują, że cały tegoroczny eksport pszenicy wyniesie w tym sezonie ponad 1700 tys. ton. Czy polskim eksporterom uda się nadrobić jeszcze ten wynik?

Większe zapasy w kraju

– Trudno będzie to nadrobić w drugiej połowie tego roku. Może to mieć wpływ na wielkość przyszłych zasiewów pszenicy. Być może odczują to duże gospodarstwa towarowe, ale myślę, że najbardziej odbije się to na mniejszych gospodarstwach, które są najbardziej wrażliwe na wszelkie zmiany na rynku – uważa Wiesław Łopaciuk.

Zapasy pszenicy w Polsce szacowane są na około 2200 tys. ton i mają już są wyższe niż w analogicznym okresie poprzedniego sezonu. Wówczas wyniosły zaledwie 308 tys. ton.